

Sygnatura akt V GC 812/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 21 stycznia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu V Wydział Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Jarema Trzebiński

Protokolant: Joanna Zientek

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa: P. D.

przeciwko: M. G.

o zapłatę

na skutek sprzeciwu pozwanej przeciwko nakazowi zapłaty z dn.14 lutego 2012 r. (V GNc 167/12)

oddala powództwo.

## UZASADNIENIE

Powód – P. D. wniósł pozew z wnioskiem o wydanie nakazu zapłaty, w którym domagał się zasądzenia od pozwanej M. G. na jego rzecz kwoty 2 383, 02 zł z ustawowymi odsetkami od 9 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu pozwu podał, że obie strony prowadzą działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Pozwana poprzez prowadzoną z Powodem korespondencję elektroniczną w dniu 12-03-2010 r. zamówiła u niego wykonanie internetowego serwisu www, określając jednocześnie wygląd strony internetowej, rozmieszczenie ogłoszeń i inne potrzebne do przygotowania powyższego serwisu wskazówki. Powód przyjął zamówienie. Strony w dniu 19-03-2010 r. zawarły umowę o dzieło nr (...), której przedmiotem było wskazane powyżej wykonanie przez Powoda internetowego serwisu www dla Pozwanej. Powód zobowiązał się do przedstawienia projektu strony internetowej w terminie 14 dni od dnia przedstawienia przez Pozwaną ostatniego z elementów wymienionych w § 3 pkt 3.2 lit. a) - d) umowy zawartej pomiędzy Stronami. Strony, zgodnie z § 4 pkt 4.1 i 4.2 umowy, ustaliły, iż Pozwana została zobowiązana do akceptacji projektu lub zgłoszenia do niego pisemnych uwag w terminie 7 dni od przedstawienia projektu. Powód zobowiązał się do uwzględnienia uwag do projektu w terminie 14 dni od ich zgłoszenia przez Pozwaną. Pozwana zobowiązała się do zapłaty wynagrodzenia za dzieło w kwocie 3 100,00 zł netto w terminie 7 dni od dnia wystawienia faktury VAT. Pozwana w e-mailu z dnia 23-03-2010 r. zaakceptowała wynagrodzenie należne Powodowi za wykonanie dzieła oraz poinformowała Powoda o podpisaniu umowy. Jednocześnie przesłała w załączeniu do powyższego e-maila podpisaną umowę. Pozwana w dniu 05-05-2010 r. przesłała Pozwanemu e-maila, z którego treści jednoznacznie wynika, iż Powód w terminie wcześniejszym przesłał Pozwanej projekt strony internetowej. Pozwana bowiem zaakceptowała ogólny zarys projektu zalecając jedynie Powodowi dokonanie niewielkich zmian, w większości o charakterze graficznym. Powód wykonał stronę www zgodnie z zaakceptowanym przez Pozwaną projektem, przy uwzględnieniu zmian przez Pozwaną proponowanych. Stronę umieścił na swoim serwerze w celu przeprowadzenia testów akceptacyjnych, przewidzianych w § 5 umowy o dzieło

zawartej pomiędzy Stronami. Pomimo zaakceptowania znacznej części projektu w dniu 05-05-2010 r. Pozwana w dniu 28-06-2010 r. zażądała, aby zmiana uległa gotowa już strona. Pozwany w dniu 29-06-2010r. przedstawił ponownie stronę www do testów akceptacyjnych, po uwzględnieniu poprawek zasugerowanych przez Pozwaną. Pozwany nie był obowiązany dokonywać poprawek do gotowej już strony nieodpłatnie. Jednak zgodnie z dobrymi obyczajami obrotu handlowego sporządził poprawki bez żądania dodatkowego wynagrodzenia. Pomimo faktu, iż Powód terminowo i sumiennie wywiązywał się z postanowień umowy zawartej pomiędzy Stronami, Pozwana w dniu 30-06-2010 r. sporządziła pismo, w którym poinformowała Powoda o jego rzekomym niedotrzymaniu niektórych postanowień umowy. Zażądała od Powoda zwrotu zaliczki w wysokości 1 500,00 zł, którą uiściła w terminie wcześniejszym na poczet wykonania postanowień umowy. W odpowiedzi pełnomocnik Powoda w dniu 19-07-2010 r. sporządził pismo kwestionujące zarzuty Pozwanej. Pozwana została jednocześnie wezwana do odbioru dzieła i zapłaty reszty wynagrodzenia wynikającego z umowy w terminie 7 dni. Pełnomocnik Powoda w dniu 12-07-2011 r. sporządził wezwanie do odbioru dzieła. Wezwanie zostało wysłane na adres korespondencyjny Pozwanej. Termin wskazany w wezwaniu upłynął jednak bezskutecznie. W związku z faktem, iż odmowa odbioru dzieła wykonanego przez Powoda i oddanego zgodnie z umową nie zwolniła Pozwanej, zgodnie z postanowieniami art. 642 § 1 k.c, od zapłaty umówionego wynagrodzenia, Powód w dniu 10-10-2011 r. wystawił fakturę VAT nr (...). Faktura VAT została wystawiona na kwotę 3 813,00 zł z terminem płatności do dnia 17-10-2011r. Pozwana w formie zaliczki uiściła kwotę 1 500,00 zł, w związku z czym do zapłaty z powyższej faktury VAT pozostaje kwota **2 313,00 zł**. Pozwana do dnia wniesienia pozwu nie uiściła wymaganych należności, pomimo wysłania na adres korespondencyjny Pozwanej wezwania do dobrowolnego spełnienia świadczenia sporządzonego przez pełnomocnika Powoda w dniu 18-10-2011 r. Na podstawie art. 482 §1 k.c w zw z art. 20 k.p.c Powód dokonał kapitalizacji odsetek ustawowych powstałych po dniu płatności faktury VAT nr (...), tj. od dnia 18-10-2011. do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu. W związku z powyższym do zapłaty na dzień wniesienia pozwu została kwota w wysokości **2 383,02 zł**, na którą składają się kwota kapitału w wysokości **2 313,00 zł**, oraz kwota odsetek w wysokości **70,02 zł**.

***Nakazem zapłaty z dn.14 lutego 2012 r. wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu w Wydziale V Gospodarczym nakazał pozwaną, żeby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia tego nakazu zaspokoili to roszczenie w całości wraz z kosztami albo w tym terminie wniosła sprzeciw do Sądu.***

***Przeciwko powyższemu nakazowi zapłaty pozwana M. G. wniosła w całości sprzeciw do Sądu, w którym domagała się oddalenia powództwa i zwrotu kosztów procesu.***

***W piśmie zawierającym sprzeciw podniosła, że w dniu 19 marca 2010 r. zawarła z Powodem pisemną umowę na wykonanie strony internetowej. Przedmiotem umowy było wykonanie dzieła przez Powoda w postaci strony internetowej wykonanej na podstawie projektu. W ślad za umową wysłała opis strony, wstępny projekt - Email z dnia 22 marca 2010; godz.14:24. Podczas współpracy organizowała spotkania z Powodem, aby móc dokonywać wyjaśnień uwagi wnoszone do powstającego projektu, aby skrócić czas realizacji umowy nie tracąc go na mylne zrozumienie opisów/poprawek, gdyż czasem opis zmian był trudny do sformułowania go na piśmie. Na spotkaniach za każdym razem towarzyszył jej mąż - D. G.. Powód niechętnie się spotykał tłumacząc to ważnym zleceniem montowania klientowi kamer. Spotkania trwały krótko, Powód zawsze się spieszył. Na spotkaniach były przedstawiane Powodowi pomysły co do ruchomych obiektów na stronie. Powód wielokrotnie odmawiał wykonania proponowanych zmian tłumacząc to „staromodnym wyglądem na stronie”, głównie w propozycjach flashów i animacji. Kiedy był proszony o przygotowanie propozycji animacji na stronie poinformował pozwaną, że to II część umowy, czyli po projekcie przejście do animacji i tworzenia flashów. To nie ten etap. Pozwana miała wrażenie, że Powód unikał rozmów na temat animacji strony. Wówczas nie podejrzewała, iż powodem takiej postawy są ograniczenia techniczne Powoda, przestarzały program, którego używał. Przez cały okres współpracy trwała wymiana emaili z uwagami pozwanej. Były to jednak drobne uwagi do dość szczegółowo sprecyzowanych przez nią opisów. Podczas trwania realizacji***

projektowi uwagi pozwanej dotyczyły wstępnego szkicu strony z jakim zapoznała Powoda zarówno przed podpisaniem umowy (email do Powoda z dnia 12-03) jak również po jej podpisaniu (email do Powoda 22-03). W dniu 20-05-2010r. Powód poinformował pozwaną telefonicznie o przerwaniu prac związanych z dalszą realizacją umowy i wznowieniu ich dopiero wówczas, gdy uiszczy ona zaliczkę na poczet ceny niniejszej umowy. Zastanowiła ją taka postawa zwłaszcza, iż na wykonanie strony Powód nie musiał dokonywać żadnych wydatków, poza kosztem swojego czasu. Pomimo braku zapisu w zawartej pomiędzy stronami umowie o jakichkolwiek zaliczkach na rzecz Powoda - strony zgodziły się na wynagrodzenie ryczałtowe - par. 8, pkt.8.2. W dniu 21 maja 2010 roku pozwana dokonała wpłaty zaliczki mając na uwadze wzajemną współpracę zakończoną sukcesem i jak najszybszym odbiorem dzieła. Oświadczyła, że wykazała dobrą wolę w stosunku do Powoda. Już wtedy zastanowiło ją nieuzasadnione działanie Powoda i jego roszczeniowa postawa co do kontynuowania umowy. W dniu 28-06-2010r. przesłała informacje dotyczące koloru czcionek, wielkości czcionek itp. Ogólnie mówiąc szczegółowe już informacje co do wyglądu strony. Zrozumiałym jest to, iż zarówno treść merytoryczna, grafika, jak i kolor oraz wygląd poszczególnych czcionek mają znaczenie. Do tej pory ich kolorystyka nie była poruszana. (...) się jedynie na głównych aspektach takich jak rozmieszczenie poszczególnych zawartości na stronach i podstronach. W dniu 29 czerwca 2010 podczas rozmowy telefonicznej Powód oświadczył, iż to już ostatnie poprawki i żadnych kolejnych do projektu nie naniesie w ramach zawartej między stronami umowy. Każde dodatkowe zmiany będą dodatkowo płatne. Taką informację Powód przesłał również emailem - email z dnia 29.06.2010; godz.16:31. Podczas tej rozmowy pozwana próbowała wyjaśnić z czego wynika taka postawa ze strony Powoda. Przecież uwagi, które nanosiła mieściły się w ramach ustalonego schematu graficznego. To nie były zmiany, a jedynie szczegóły projektu dopracowywane przez nią. Były to drobne uwagi głównie o charakterze estetycznym. W żadnym momencie realizacji umowy nie zażądała zmiany istotnej, takiej jak ułożenie strony, czy dodatkowe podstrony, bądź inne zmiany pociągające za sobą zmuszenie Powoda do rozpoczęcia projektowania niejako na nowo -korespondencja emailowa 22-03-2010 do 28-06-2010. Poza tym jak przytoczyła nie doszła do kolejnych etapów umowy, ani też nie odebrała wcześniej projektu wobec czego postawa Powoda, iż zmian już nie wniesie w ramach projektu była niezgodna z zapisami w umowie. Cały czas bowiem trwały prace nad niedokończonym projektem. Zgodnie z par. 4 umowy miała prawo wnosić wszelkie, nieograniczone ilością uwagi zachowując jedynie 7 dniowy termin ich zgłaszania. Jak podała terminy te zachowywała. Wobec czego bezpodstawnym było żądanie jakichkolwiek dodatkowych opłat przez Powoda w przypadku, gdy zmiany te gwarantowała jej zawarta umowa - umowa nr (...), par. 4, pkt. 4.1. Podczas rozmowy telefonicznej wspomnianej powyżej prowadzonej z Powodem w dniu 29 czerwca 2010 pozwana odmówiła jakichkolwiek dodatkowych opłat za wnoszone przez nią zmiany - tłumacząc je po pierwsze niedokończeniem jeszcze projektu; po drugie ewentualne zmiany były drobnymi zmianami nie mającymi wpływu na zmianę układu strony, czy cofanie się do jakiegoś wcześniejszego etapu. Uwagi były objęte umową i pozwanej przysługiwało prawo je wnosić w ciągu 7 dni. W odpowiedzi na jej sprzeciw dotyczący opłat Powód zastrzegł, iż dzieło nie zostanie jej wydane, jeśli nie uiszczy teraz zapłaty za wykonanie umowy w całości, oraz że nie postawi: „przecinka na stronie" bez dodatkowej zapłaty. Pozwana zaprosiła Powoda do jej biura w B. w celu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji i próby jej polubownego rozwiązania. W dniu 30-06-2010 Powód spotkał się z nią w biurze przy ul. (...) w B.. Podczas rozmowy obecny był mąż pozwanej - D. G.. Pozwana zażądała podania przez powoda argumentów jego decyzji. Przyznał on wówczas, że tak naprawdę to nie ma on technicznych możliwości do wykonania strony w systemie programowania jakim dysponuje i każda poprawka na stronie przypomina: „ściananie drzewa siekierą a nie piłą" programu na jakim pracował. Wobec czego, tak prowadził tę współpracę, aby pozwana sama z niej zrezygnowała. Oświadczył, że pracuje w systemie (...), starym programie, w którym możliwości wykonywania animacji i flashów, czyli ruchów na stronie

są ograniczone. Przyznał wówczas, że przyjął zlecenie mając nadzieję, że odwiedzie ją od jej pomysłów, przekonując do rozwiązań będących w zakresie jego możliwości. W tym samym dniu po spotkaniu zasięgnęła ona opinii kilku firm zajmujących się projektowaniem stron. Program (...) jest programem przestarzałym i już dzisiaj na takich programach się nie pracuje. Umowa zawarta przez strony składała się z dwóch części. I część - wykonanie projektu obejmującego zgodnie z zapisem par.3 pkt. 3.2. wiele aspektów, których w projektach przedstawianych do akceptacji Powoda brakowało, czyli projekt nie był w całości dokończony, gdyż nie zawierał ani zawartości tekstowej, ani określenia struktur stron. II część - zamieszczenie strony na serwerze Wykonawcy w celu przeprowadzenia testów akceptacyjnych. Dopiero wówczas po zaakceptowaniu testów akceptacyjnych lub braku uwag przez Zamawiającego przyjmuje się zgodnie z par. 5.pkt 5., iż Zamawiający dokonał akceptacji wykonanego dzieła. Z zapisów w umowie wyraźnie wynikało, iż testy akceptacyjne powinny być wykonywane wówczas, gdy projekt zostałby w pełni zaakceptowany i odebrany. Takiego odbioru projektu pozwana nie dokonała. Wobec tego bezzasadnie Powód twierdził, że dzieło zostało odebrane. Odebranie i wydanie dzieła powinno być jasnym i czytelnym dla obydwu stron działaniem poprzez stwierdzenie, a nie opieraniem się na domniemaniu, iż poprzez wyrażenie opinii na temat wyglądu layoutu „bardzo mi się podoba” można sądzić, iż projekt jest gotowy i odebrany. Powód mylnie przyjął, iż w ten sposób dokonała odbioru dzieła. W Programie P. (...), na którym pracował Powód, layout to inaczej szablon na podstawie którego tworzy się projekt, dodając do niego poszczególne elementy, takie jak: zdjęcia, tekst. Pozwana podniosła, że projekt nie został opracowany. Żądanie zapłaty za dzieło należało w tej sytuacji uznać za nieuzasadnione.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 19 marca 2010 r. zawarta została umowa pomiędzy powodem P. D. prowadzącym na własny rachunek przedsiębiorstwo pod nazwą: (...) a pozwaną M. G., także prowadzącą na własny rachunek przedsiębiorstwo (...).

Przedmiotem umowy było wykonanie przez powoda dla pozwanej internetowego serwisu (...) zwanego w tej umowie „stroną”.

Powód zobowiązywał się wykonać i udostępnić stronę użytkownikom Internetu, wykorzystując projekt graficzny przygotowany w jego firmie oraz narzędzia używane do tworzenia stron (...).

W ramach postanowień oznaczonych jako §5 umowy, powód zobowiązywał się, że stronę można będzie otwierać w sieci przy pomocy przeglądarek internetowych, a dostęp do niej zapewnią linki i bannery. Po przeprowadzeniu testów akceptacyjnych i zaakceptowaniu ich efektów, zobowiązany był wydać pozwanej kopię strony na dysku optycznym.

Przy czym zapłata wynagrodzenia powiązana została w §8 umowy zarówno z wykonaniem przedmiotu umowy jak i z przeniesieniem na pozwaną praw autorskich w polach eksploatacji wskazanych we wcześniejszym paragrafie siódmym (§7).

(Dowody: umowa Nr (...) z dn.19.03.2010 r. – o wykonanie strony internetowej, k.17-20)

Na poczet umówionego wynagrodzenia w kwocie 3100 zł (netto), pozwana dokonała przedpłaty kwoty 1500 zł. (Dowody: zeznanie świadka D. G., k.96; przesłuchanie pozwanej M. G., k.105)

Pozwana i jej małżonek D. G. dzielili się z powodem swoimi sugestiami, wskazówkami, uwagami na temat wyglądu i funkcjonalności strony. Chodziło im o to, aby najlepiej dopasować ją do potrzeb i specyfiki firmy (...), a także, żeby wyróżniała się ona na tle innych stron charakterystycznym elementem graficznym, wykorzystującym animację ruchową i w ten sposób przykuwającym

**uwagę użytkowników sieci. Dla pozwanej istotna była także kolejność wyświetlania się stron i podstron, podświetlenie napisów. D. G. podsunął powodowi linki stron, które podobały mu się i mogłyby posłużyć przy projektowaniu strony jako wzór. Udostępnił mu też firmowe arkusze z programu E. z danymi jakie należało zamieścić na stronie. (Dowody: zeznanie świadka D. G., k.96; przesłuchanie pozwanej M. G., k.105)**

**W okresie od poprzedzającym podpisaniu umowy z dn.19 marca 2010 r. i przez czas już po jej podpisaniu do dnia 28 czerwca 2010 r. – pozwana kierowała do powoda pocztą elektroniczną wiadomości z uwagami na temat wyglądu strony. Zabiegała też o osobiste spotkanie z pozwanym, gdyż uważała, że trudno jest jej wy tłumaczyć w trakcie rozmowy telefonicznej niektóre kwestie dotyczące wyglądu strony. Powód nie wykazywał chęci spotkania się z pozwaną i wysłuchania co ma ona do powiedzenia na ten temat. Następstwem tych nieudanych spotkań i narastającej irytacji powoda była wyrażona przez pozwaną pod koniec czerwca 2010 r. dezaprobata dla dotychczasowych efektów jego pracy i nieuruchomienia przez niego strony MD Grup w Internecie. W dniu 29 czerwca 2010 r. powód wysłał do pozwanej wiadomość, że następne zmiany dotyczące projektu strony będą już płatne na podstawie zawieranych oddzielnie porozumień. Pozwana nie zgodziła się z postawionym przez niego warunkiem i powierzyła wykonanie strony firmie (...), która w ciągu jednego miesiąca utworzyła stronę pozwanej w sieci użytkowników Internetu, a dodatkowo przyłączyła jeszcze do sieci jej sklep internetowy. (Dowody: wydruk z poczty elektronicznej z dn.12.03.2010 r., k.15-16; wydruki z poczty elektronicznej wysyłanej przez strony w okresie od 23.03.2010 r. do 29.06.2010 r., k.21-26; pismo M. G. z dn.30 czerwca 2010 r. dotyczące niedotrzymania przez (...) warunków umowy (...) z dn.19.03.2010 r., k.27; wydruki z poczty elektronicznej wymienianej przez powoda z pozwaną w okresie od 22.03.2010 r. do 28.06.2010 r., k.52-60; zeznanie świadka D. G., k.96; przesłuchanie powoda P. D., k.105; przesłuchanie pozwanej M. G., k.105)**

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W wyniku podniesienia przez pozwaną M. G. zarzutów w sprzeciwie od nakazu zapłaty przeciwko żądaniu zgłoszonemu przez powoda P. D. o zapłatę mu wynagrodzenia, przewidzianego za wykonanie dla niej internetowego serwisu (...) – należało zbadać na podstawie postanowień umownych zamieszczonych w umowie z dn.19 marca 2010 r. o wykonanie strony internetowej, występowanie przesłanek warunkujących przy obowiązującej regulacji prawnej umowy o dzieło, możliwość domagania się przez niego jako przyjmującego zamówienie, spełnienia świadczenia wzajemnego przez pozwaną jako stronę zamawiającą wykonanie określonego w umowie dzieła.

Zbadanie przesłanek warunkujących żądanie zapłaty wynagrodzenia wymagało uprzedniego określenia statusu świadczenia, czyli wskazania cech charakterystycznych w jego opisie, które umożliwiałyby następnie dokonanie prawidłowej kwalifikacji prawnej samej umowy, będącej źródłem roszczenia powoda.

Zgodnie z postanowieniem §2.1 umowy – powód był zobowiązany do wykonania internetowego serwisu (...) zwanego „stroną”. Zobowiązywał się on mocą §5 umowy, że strona będzie możliwa do otwarcia przy pomocy przeglądarek internetowych. Uszczegółowiona treść tego postanowienia wymieniała przykładowe przeglądarki: M. i F.. Elementem świadczenia powoda było zamieszczenie gotowej strony internetowej na jego serwerze i przeprowadzenie testów akceptacyjnych. Postanowienie §5.3 umowy, gwarantowało pozwanej, że użytkownicy jej strony będą mogli zapoznawać się z jej zawartością klikając na linki i banery. Obowiązkiem powoda było wydanie jej kopii strony na dysku optycznym w dniu, w którym uzna ona, że może ją zaakceptować. Natomiast wynagrodzenie przysługiwało powodowi za wykonanie przedmiotu umowy oraz po przeniesieniu na pozwaną autorskich praw majątkowych umożliwiających eksploatację strony na polu korzystania z niej, kopiowania i powielania dowolną techniką, rozpowszechniania i emitowania w sieci internetowej i intranetowej (§8.1 umowy i §7.2 umowy).

Efekt końcowy prac powoda przy wykonywaniu serwisu internetowego firmy (...) miał uwzględniać indywidualne oczekiwania, a nawet upodobania pozwanej jako zamawiającej, której przysługiwały szczegółowo wymienione w umowie uprawnienia (§3.2 umowy), mające zapewnić jej wpływ na wygląd i funkcjonalność strony – w ramach zobowiązania współdziałania charakterystycznego dla umowy o dzieło i zobowiązania rezultatu. Powinnością powoda występującego tu w podwójnej roli – przyjmującego zamówienie, ale także profesjonalisty, zajmującego się zawodowo świadczeniem usług informatycznych było więc nie tylko respektowanie wskazówek i uwag zgłaszanych przez zamawiającą, ale też przejawianie w trakcie ich zgłaszania wymaganej dozy aktywności, niezbędnej do osiągnięcia rezultatu satysfakcjonującego jego kontrahenta, obdarzającego go jako profesjonalistę swoim zaufaniem, odnośnie jego wiedzy i umiejętności, które gwarantowały mu, że zamówione dzieło zostanie wykonane należycie – choćby miało się to wiązać z uciążliwościami, wynikającymi czy to z wygórowanych żądań zamawiającego, czy to z osobistych uprzedzeń lub niechęci kontaktowania się z nim, albo z innymi przyczynami odbieranymi przez przyjmującego zamówienie jako przyczyny niekorzystnie wpływające na komfort jego pracy.

Współdziałanie jako istotny element zobowiązania występuje w przepisach artykułów: 354§2 i 640 KC.

Tymczasem w trakcie przesłuchania powód zeznał, że: „miał dość pracy nad tym projektem. Praca nad tym projektem przestała mu się opłacać, gdyż uwag zgłaszanych przez pozwaną było bardzo dużo, a na ich realizację musiałby poświęcić bardzo dużo czasu. (...) były to detale”. Następnie oświadczył, że: „Gdyby miał podolać wszystkim uwagom pozwanej i jej małżonka, to musiałby przeznaczyć na to dużo więcej czasu i wygenerowałby minus korzyści”.

Zaprezentowane przez powoda podejście do obowiązków przyjmującego zamówienie świadczyło o zupełnym niezrozumieniu przez niego swojej roli jako strony umowy o dzieło. W umowie tej przyjmującego zamówienie nie ocenia się bowiem z podjętych przez niego starań, ale z osiągnięcia efektu końcowego, jakim jest wytworzenie przez niego dzieła. Tymczasem w rozpatrywanej sprawie efekt ten, w postaci udostępnienia w sieci strony internetowej firmy (...), a także przeniesienia na nią praw autorskich we wskazanych w umowie polach eksploatacji – nie został osiągnięty. Nie zaistniała więc przesłanka do żądania od pozwanej zapłaty wynagrodzenia. Zgodnie z art.627 KC przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W postanowieniu §8.1 umowy z dn.19 marca 2010 r. o wykonanie strony internetowej, dokonanie zapłaty wynagrodzenia zostało wyraźnie powiązane z wykonaniem przedmiotu umowy i przeniesieniem praw autorskich. Próba zmiany kolejności tych świadczeń przez powoda, wyrażająca się w uzależnieniu przez niego dalszego wykonywania zamówienia, od otrzymania całej kwoty wynagrodzenia i oddzielnego wynagradzania za każdą następną czynność – działała przeciwnie w stosunku do celu jaki zamierzał on osiągnąć. Jeżeli bowiem nie uznawał on wskazówek zgłaszanych przez pozwaną, jako realizacji przysługującego jej uprawnienia do współdziałania z nim, a tylko widział w nich – na co zresztą nie wskazywały zebrane dowody – działanie paraliżujące postęp jego prac i uniemożliwiające ich dokończenie, to mógł w ramach przysługującego mu z mocy art.640 KC uprawnienia, wyznaczyć pozwanej odpowiedni termin do ostatecznego określenia się w kwestiach wyglądu i zawartości strony, po którego upływie byłby on uprawniony do odstąpienia od umowy. Przy czym skonkretyzowaną konsekwencją postrzeganego w ten sposób braku współdziałania stron, byłaby wobec wstecznego skutku odstąpienia (ex tunc) - utrata prawa dochodzenia roszczeń wynikających z umowy, które w wyniku odstąpienia od umowy nie przysługiwałyby. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dn.3 grudnia 2004 r. IV CK 340/04)

Mając powyższe na względzie, na podstawie art.627 KC należało orzec jak na wstępie.